



ONE MIAŁY ODWAGĘ

Wspaniałe, ale nieznane historie
kobiet ziemi świętokrzyskiej

Oddajemy w Państwa ręce czwartą część cyklu sześciu dodatków poświęconych ciekawym, wyjątkowym, ale nieznanym historiom kobiet związanych z ziemią świętokrzyską. Wśród Pań znajdziemy śpiewaczki, działaczki narodowe, nauczycielki, żołnierki AK, lekarki, aktorki i wiele innych. Zapraszamy do lektury



ZOFIA ZAWISZANKA (1889–1971)
Kobieta – szpieg, w czasie I wojny światowej pierwsza wywiadowczyni Legionów, należała do Polskiej Organizacji Wojskowej, poetka, prozaiczka i publicystka. W 1905 roku piętnastoletnia Zofia rzuca szkołę (maturę zdała zaocznie), by poświęcić się konspiracyjnej pracy niepodległościowo-wojskowej. Później wstępuje do PPS, jest członkinią Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. Jako kurier przekraczała wielokrotnie granice zaboru austriackiego i rosyjskiego. Organizowała też kursy dla kobiet, tajne organizacje samokształceniowe, prowadziła wykłady w szkole podoficerskiej dla dziewcząt (miała stopień kapitana), wydawała gazety podziemne. Ukończyła Wydział Rolny UJ w Krakowie, ale z zamiłowania była pisarką. Wydała wspomnienia ze swej wywiadowczej działalności legionowej pt. „Poprzez fronty”, opowieść o dzieciństwie Piłsudskiego, książkę o Joannie d’Arc, kilka powieści i tomik poezji oraz liczne artykuły drukowane w polskiej prasie. Łączyła aktywność w wojsku z działalnością w Lidze Kobiet Pogotowia Wojennego i aktywno-

ścią polityczną – była zaangażowana w ruch ludowy. Należała do Zarządu Okręgowego Kieleckiego LKPW w latach 1917–1918. Jako działaczka ludowa brała udział w pracach Zarządu Powiatowego PSL „Wyzwolenie”. Zaangażowała się w uświadomienie społeczne i ideowe polskiej wsi. W 1923 roku ofiarowała kilka działek ziemi wydzielonych z majątku dla zasłużonych chłopów-legionistów. Parcele te nazywano „Legionówką”. W czasie II wojny światowej jako oficer AK współdziałała z BCh. Dwór w Goszycach stał się przystanią nie tylko partyzantów, ale i wielu osób wygnanych z własnych domów, a także dla uciekinierów z Warszawy po powstaniu. W dworze ukrywano też rodzinę żydowską. Przebywali tutaj Czesław Miłosz z żoną Janiną, Mieczysław Choynowski, Jan Józef Szczepański, Jerzy Turowicz mąż Anny – córki Zofii. Zofia Zawiszanka była dwukrotnie zamężna. Pierwszym mężem był poznany w oddziałach strzeleckich Janusz Gąsiorowski, późniejszy generał i szef sztabu Piłsudskiego. Owoce tego małżeństwa była córka Anna. Do chrztu trzymał ją Józef Piłsudski. W 1925 roku poślubiła Romualda Kerna, inżyniera, a z zamiłowania rolnika, który prowadził majątek w Goszycach.

CECYLIA STODÓLKIEWICZ-FIOŁEK (ur. 1889)

Urodziła się w Kielcach. Była córką powstańca styczniowego Leona Stodółkiewicza – nauczyciela, który prowadził prywatną Męską Szkołę Elementarną. Cecylia po ukończeniu Prywatnej Żeńskiej Szkoły Elementarnej pani Majewskiej rozpoczęła naukę w Rządowym Gimnazjum Żeńskim w Kielcach.



Należała do kółek samokształceniowych i Związku Młodzieży Socjalistycznej. Za aktywny udział w strajku szkolnym w 1905 r. została usunięta z V klasy. Rok później należała już do Polskiej Partii Socjalistycznej. Prowadziła agitację w wojsku carskim, kolportowała wydawnictwa, organizowała pomoc dla więźniów, później należała do Organizacji Bojowej PPS, gdzie miała ps. Czarna Diablica. W 1908 r. została aresztowana i przebywała w więzieniu kieleckim. Po zwolnieniu nie podporządkowała się nakazowi opuszczenia terenu Królestwa Polskiego. Nie wyjechała i dalej działała w OB. Brała udział w wielu akcjach bojowych m.in. w zamachu na generała żandarmerii Juliana Sytina. Po zamachu, poszukiwana listem gończym, ukrywała się w guberni lubelskiej, a potem w Krakowie. W drodze do Galicji wstąpiła do Kielc, gdzie na skutek donosu wpadła w ręce carskiej policji. Oskarżona o udział w zamachu na Sytina, mimo braków dowodów winy, została skazana w Kielcach 3 grudnia 1911 r. na dożywotnią zsyłkę na Syberię i pozbawienie praw. Karę odbywała w Irkucku i tam wyszła za męża. Po rewolucji lutowej zamieszkała w Inokientjewsku, gdzie jej mąż pracował w intendencji. W 1918 r. razem wstąpili do V Dywizji Syberyjskiej. W 1919 r. oboje dostali się do niewoli bolszewickiej i przebywali w Krasnojarsku. Do Polski Cecylia powróciła 8 listopada 1922 r. Zamieszkała w Sarnach w woj. wołyńskim, pracowała jako nauczycielka. W okresie międzywojennym również należała do PPS i do Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych. W listopadzie 1938 r. została odznaczona Medalem Niepodległości. Dalsze losy „Czarnej Diablicy” nie są znane.

MARIA STANISŁAWA OLĘDZKA (1894–1989)

Wielka sympatyczka Marszałka Piłsudskiego utrzymująca, że to ona jest „dziewczyną z kwiatami” z obrazu Stanisława Kaczor-Batowskiego. Pełna charakteru i temperamentu nie pozwo-



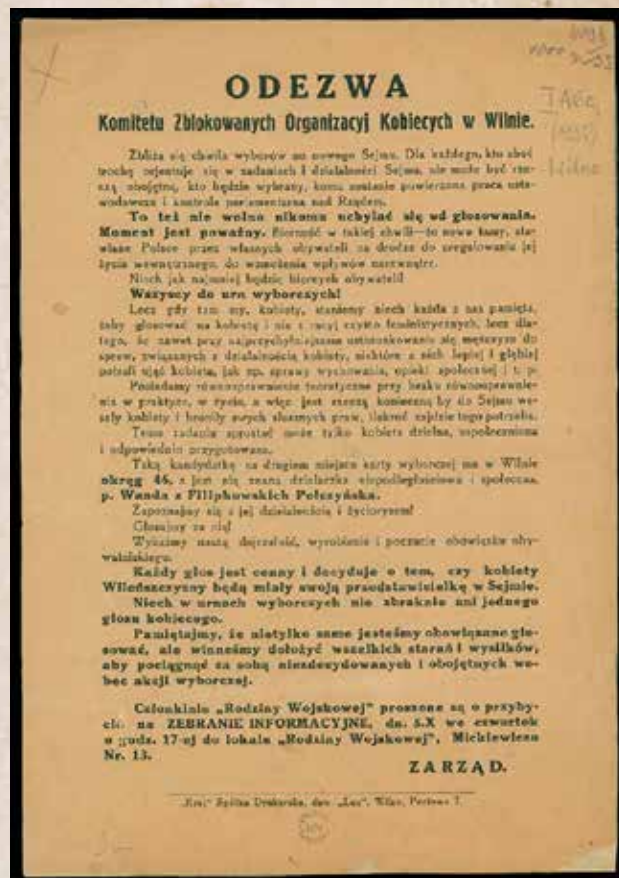
liła się zamknąć w stereotyp delikatnej kobietki. Drobna i niska potrafiła kłąć jak szewc i złościć się z siłą huraganu. Jednocześnie pełna miłości do rodziny i zawsze gotowa pomagać potrzebującym. Stanisława – używała drugiego imienia – urodziła się w Siedlcach. Wychowywana była w rodzinie bardzo patriotycznej. Miłość do ojczyzny, idee niepodległościowe i obywatelskie wyznaczały całe jej życie. W sierpniu 1914 roku wstąpiła do Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. Zajmowała się pracą w bibliotece Ligi przy Szpitalu Okręgowym w Kielcach, współpracowała z Polską Organizacją Wojskową, była tajnym kurierem. W latach 1916–1918 była zaprzysiężonym członkiem POW, prowadząc pocztę, kolportaż i ewidencję okręgu kieleckiego. W maju 1918 roku została kendantką Oddziału Żeńskiego POW w Kielcach. W okresie wojny polsko-bolszewickiej pracowała w biurach Dowództwa Okręgu Generalnego Kielce, a potem w Sekcji VI Propagandy i Opieki nad Żołnierzami, gdzie pełniła funkcję instruktorki oświatowej Punktu Werbunkowego dla powracających jeńców. Współpracowała z Czerwonym Krzyżem. Po odzyskaniu niepodległości nie wycofała się z działalności patriotycznej. W dwudziestolecie międzywojennym była członkinią, a potem komendantką paramilitarnej organizacji Przysposobienie Wojskowe Kobiet. Znakomicie strzelała, w sierpniu 1925 roku w IV Ogólnopolskich Zawodach Strzeleckich reprezentowała kielecki oddział Związku. W dwóch konkurencjach zdobyła III miejsce. Po klęsce wrześniowej w 1939 roku była kurierką i łączniczką Służby Zwycięstwa Polsce, następnie Związku Walki Zbrojnej oraz Armii Krajowej ps. Rawiczówna. To za jej pośrednictwem tworzący się ruch oporu w Kielcach nawiązał kontakty z pełnomocnikiem SZP a dom rodzinny Stanisławy przy ul. Czarnowskiej 14 stał się pierwszą siedzibą Komendy Okręgu Kieleckiego SZP. W 1942 roku poślubiła Jana Daszewskiego. Zmarła w wieku 95 lat. Była osobą niepospolitą, niektórzy mówili nieokiełznaną, zaskakiwała, celowo prowokowała, wielu oburzała, wyróżniała się spośród innych. Do końca. Jeszcze przed śmiercią przygotowała treść swojego nekrologu i epitafium, trzymała je... w spizarni.

WANDA **FILIPKOWSKA-PEŁCZYŃSKA** (1894–1976)

Urodziła się w Portoryko, gdzie jej ojciec budował linię kolejową. Od 1910 r. mieszkała w Kielcach. Tu w 1911 r. założyła patrol żeński tajnej I Drużyny Skautowej im. D. Czachowskiego, którym się opiekowała. Była członkiem Legii i Niepodległości oraz Organizacji Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”. Studiowała polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W czasie studiów działała w Polskich Drużynach Strzeleckich, ukończyła sanitarny kurs podoficerski. Od sierpnia 1914 r. nale-



żała do elitarnego żeńskiego oddziału wywiadowczego. To dzięki wywiadowczyń oddziału Piłsudskiego mogły swobodnie dojść aż do Kielc. A potem podczas wojny niejednokrotnie ratowały legionistów przed ogromnymi stratami: „Front nad Nidą był praktycznie nie do przebycia. A jednak uzyskano łączność z Warszawą i innymi terenami leżącymi po drugiej stronie okopów, bo „gdzie diabeł nie może...” – wspominała Filipkowska. Za swoją służbę w wywiadzie została odznaczona przez Józefa Piłsudskiego Krzyżem Virtuti Militari. W latach 1915–1918 pracowała jako nauczycielka w kieleckich szkołach i była członkinią komitetu redakcyjnego „Ziemi Kieleckiej”. Kierowała także kieleckim kołem Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. Reprezentowała Ligę w obradach Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Niepodległościowych w Kielcach w latach 1917–1918. Była jedną z najwybitniejszych działaczek Ligi. Jako prezeska zarządu okręgu kieleckiego Ligi uczestniczyła w zjazdach ogólnopolskich. W latach 1917–1918 była w prezydium Zarządu Naczelnego LKPW. Stale współpracowała z pismem „Na posterunku”. Zagrożona aresztowaniem przez Austriaków wyjechała do Warszawy. W 1919 r. była kendantką kurierów Frontu Litewsko-Białoruskiego. Po 1920 roku pracowała jako nauczycielka w Seminarium Nauczycielskim w Warszawie, była redaktorką naczelną postępowego pisma kobiecego „Bluszcz”, następnie redaktorką „Kobiety Współczesnej” i „Młodej Matki”. Od 1932 r. mieszkała z mężem w Wilnie. W 1935 r. została wybrana posłanką na Sejm. Aresztowana przez Rosjan była więziona na Łukiszkach do czerwca 1941 roku. Po powrocie do Warszawy pracowała w Biurze Informacji i Propagandy AK, w czasie powstania warszawskiego opiekowała się rannymi. Od jesieni 1945 r. znalazła się na emigracji, mieszkała w Londynie, była organizatorką i pierwszą prezeską Zjednoczenia Polek na emigracji. W latach 1951–1959 prowadziła z mężem gen. Tadeuszem Pełczyńskim (szefem sztabu Komendy



Główniej AK) dom dla zasłużonych Polaków „Antokol” koło Londynu.

ANNA CZARNIECKA (1901–1972)

Urodziła się w Kielcach, była uczennicą pensji Marii Krzyżanowskiej, należała do ZHP, była drużynową. Kochała sport, jeździła na łyżwach, należała do sekcji narciarskiej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Budziła sensację, idąc na Stadion przez miasto w sportowym stroju (w spodniach!) z nartami na ramieniu. Uprawiała też taternictwo. W 1921 r. rozpoczęła pracę w kieleckim Urzędzie Wojewódzkim, została kierownikiem kancelarii. Poświęcała się pracy społecznej i sportowi. Jej narzeczony zginął na froncie w czasie wojny i nie wyszła już później za mąż. Jako pierwsza kobieta na Kielecczyźnie skończyła w 1932 r. kurs pilotażu w ośrodku szkolenia szybowcowego w Polichnie. Skakała ze spadochronem. Była członkiem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Po wybuchu wojny działała w strukturach Służby Zwycięstwu Polski, a potem Związku Walki Zbrojnej. Była łączniczką dowódcy okręgu. 6 sierpnia 1940 r. została aresztowana przez gestapo i zesłana do obozu w Ravensbrück. Tam ciężko pracowała przy budowie dróg, podjęła też współpracę z wywiadem francuskim, przekazując informacje o medycznych doświadczeniach



Anna Czarniecka z ojcem Józefem i bratem Jerzym (zmarł z ran we wrześniu 1939 r.) w ogrodzie domu rodziców przy ul. Równej. Zdjęcie z 1933 r.

na więźniarkach. Po wojnie wróciła do pracy w Urzędzie Wojewódzkim, działała w Związku Byłych Więźniów Politycznych. Zaangażowała się w działalność antykomunistycznego niepodległościowego Polskiego Frontu Ojczyźnianego i została aresztowana. Krakowski Wojskowy Sąd Rejonowy skazał ją na 8 lat więzienia. Dopiero w 1958 r. Sąd Najwyższy na skutek Rewizji Nadzwyczajnej uchylił wyrok i umorzył postępowanie karne.

MARIA ELŻBIETA OPIELIŃSKA (1902–1975)

Warszawianka z pochodzenia, z Kielcami czuła się szczególnie związana. Ukończyła renomowaną pensję żeńską Hewelkówny w Warszawie, studiowała na UW. Jako studentka angażowała się w różne społeczne przedsięwzięcia. Prowadziła na Starym Mieście świetlicę Koła Polek dla pracujących dziewcząt, pracowała także na kursach dla dorosłych. W 1925 r. została nauczycielką biologii w Państwowym Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Siedlcach. Po siedmiu latach przeniosła się do Kielc. Kierowała Gimnazjum i Liceum Bł. Kingi od 1932 r. do wybuchu wojny i dwa lata po wojnie. Podczas okupacji niemieckiej była jedną z pierwszych organizatorek tajnego nauczania. To m.in. dzięki niej wielu młodych ludzi zdobyło wykształcenie, ryzykując więzienie a nawet śmierć. W latach 1941–1943

z ramienia Departamentu Oświaty i Kultury przy Delegaturze Rządu RP na Kraj nadzorowała tajne szkolnictwo średnie w Kielcach i Częstochowie. Była pedagogiem i nauczycielką z powołania, znakomitą organizatorką, społeczniką, działaczką Związku Nauczycielstwa Polskiego i Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, członkinią Armii Krajowej; osobą o stanowczym i niezłomnym charakterze, a jednocześnie niezwykle wrażliwą na ludzką krzywdę. Po wojnie oskarżona o reakcyjność musiała opuścić Kielce, swoją szkołę i swoje uczennice. Rozpoczął się dla niej okres tułaczki i szykan ówczesnej władzy. Została służbowo przeniesiona do Wrocławia. Wrocławskie kuratorium oddelegowało ją na stanowisko kierownika uniwersytetu ludowego w Borowej. W 1949 r. została skierowana do Karpacza, gdzie miała kierować domem dla dziewcząt, sierot repatriowanych z ZSRR. Stąd również się jej pozbyto. Głęboko wierząca, o zdecydowanych niepodległościowych przekonaniach nie chciała wstąpić do partii. W swoich poglądach była nieugięta i zapłaciła za to wysoką cenę. Po pozorowanej rehabilitacji w 1956 r. próbowała wrócić do Kielc, lecz komunistyczne władze uniemożliwiły jej ponowne objęcie kierowniczego stanowiska w Kielcach. Przedwojenna dyrektorka i lokalna bohaterka, siostra legionisty, działaczka TON-u i AK, była zbyt niewygodna dla PRL-owskich decydentów.



Tablica upamiętniająca postać Marii Elżbiety Opielńskiej, umieszczona jest na ścianie budynku przy ulicy Mickiewicza (przy placu Wolności). Ufundowana przez wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Bł. Kingi.

4/IV

DODATEK POWSTAŁ PRZY WSPÓŁPRACY Z:

PATRONAT:



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



Muzeum Historii Polski
FUNDACJA IMIENIA
STEFANA ARTWIŃSKIEGO



Urząd Oświaty i Kultury



Marszałek
Województwa
Świętokrzyskiego
Andrzej Bętkowski



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
Senator RP
Krzysztof Słoń



Posel na Sejm RP
Anna Krupka



Posel na Sejm RP
Agata Wojtylszek



Zadanie pod nazwą „One miały odwagę... Wspaniale, ale nie znane historie kobiet ziemi świętokrzyskiej” dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu Patriotyzm Jutra. Dofinansowanie 53 tys. zł. Całkowita wartość projektu 66,4 tys. zł.

